

MARYJA WYCHOWAWCZYNIĄ POKOLEŃ

List Pasterski z okazji VII Tygodnia Wychowania 10-17 września 2017 roku

Drodzy Bracia i Siostry,

„Nie bierzcie wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu” (Rz 12,2) zachęca św. Paweł adresatów Listu do Rzymian. W tych słowach przypomina nam, aby nie dać się nieść prądom, które na nas oddziałują i ulegać presji zewnętrznych okoliczności, ale w sposób świadomy kierować swoim rozwojem, odnawiając serca. Nawet jeśli moralne kompromisy przynoszą doraźne owoce, nie możemy przejść obojętnie wobec pytania Jezusa: „Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł?” (Mt 16,26). Odnowa człowieka możliwa jest dzięki mocy Ducha Świętego i obejmuje wszystkie sfery jego życia.

Uczmy się od Maryi, Wychowawczynie pokoleń

10 września br. w naszej Ojczyźnie rozpocznie się VII Tydzień Wychowania. Poprzedzać go będzie dzień szczególnego jubileuszu. W piątek, 8 września br. przypada trzechsetna rocznica koronacji drogiego sercom Polaków wizerunku Matki Bożej Częstochowskiej. Stąd też refleksja, do której chcemy zaprosić w ramach tegorocznego Tygodnia Wychowania, koncentrować się będzie wokół hasła: „Maryja wychowawczynią pokoleń”. Wielbiąc Boga Matka Chrystusa wyraża radość: „Błogosławić mnie będą odąd wszystkie pokolenia” (Łk 1,48). Słowa te wypełniają się na przestrzeni wieków – Maryja doznaje czci we wszystkich pokoleniach wierzących a jednocześnie jest ich nauczycielką i przewodniczką. Zastanówmy się, czego uczą się od Jasnogórskiej Matki i Królowej kolejne generacje odwiedzające nasze narodowe sanktuarium.

W czasie VI Światowych Dni Młodzieży, które odbyły się w Częstochowie w 1991 roku, św. Jan Paweł II przypominał młodym chrześcijanom ze wszystkich kontynentów, że „otrzymali Ducha przybrania za synów”. Miejsce, z którego popłynęła ta papieska katecheza, nie było przypadkowe. Na Jasnej Górze całe pokolenia Polaków mogły na nowo odkrywać swoją godność. W czasach wojen i totalitaryzmów, kiedy tak wielu ludzi traktowano jak mało liczącymi się tryby zachodzących procesów, spotkanie z Królową Polski pozwalało im doświadczyć, jak ważni są dla Boga, który nie wahał się uczynić ich swymi dziećmi. W centrum procesu wychowania stoi człowiek. Nie jest on jedynie przedmiotem formowania, ale uczestnikiem dialogu, który kształtuje obie strony – wychowawcę i wychowanka. Rodzice i nauczyciele wiedzą, że wiele mogą się nauczyć od swoich dzieci i wychowanków.

Do przybycia na Jasną Górę nie trzeba nikogo zachęcać. Spotkanie z Maryją otwiera serce i daje nadzieję. Jakże wielu z nas ważne sprawy swego życia omawia z Matką Bożą w kaplicy Jej Cudownego Wizerunku. W duchu ogromnego zaufania, przed Nią odkrywamy wszystkie tajemnice naszego serca. Zaufanie jest fundamentem relacji między wychowankiem a wychowawcą. Nie ma nic bardziej sprzyjającego owocnemu wychowaniu niż dom, w którym panuje wzajemne zaufanie. Rodzice, którzy cieszą się zaufaniem dzieci są pierwszymi

powiernikami ich trudnych spraw. To najlepsze zabezpieczenie przed złem. Rodzice, wychowawcy, nauczyciele czy katecheci powinni stawiać sobie pytanie, jak kształtować relacje z dziećmi i wychowankami, aby móc cieszyć się ich zaufaniem.

Maryja ma dla nas czas. Przybywając na Jasną Górę wiemy, że zawsze zastaniemy Ją oczekującą na nas i gotową nas wysłuchać. Czas przeżywany z dzieckiem to nie tylko przebywanie w tym samym miejscu, ale wzajemne bycie dla siebie – rozmowa, wspólnie podejmowany wysiłek czy radosne chwile wypoczynku. Życie staje się coraz szybsze. Nie może w nim jednak zabraknąć czasu na to, co najważniejsze. Nieodpowiedzialne korzystanie z mediów elektronicznych niszczy w sposób podstępny nasze relacje z bliskimi. Nawet jeśli kontaktujemy się przez telefon czy za pośrednictwem innych komunikatorów, nie zastąpi to osobistego spotkania z bliskimi osobami. Pielgrzymi udający się na Jasną Górę pokonują pieszo niejednokrotnie setki kilometrów tylko po to, żeby spotkać się z Jezusem, Jego Matką i z bliźnimi, towarzyszami wspólnej drogi.

Święty Jan Paweł II w czasie swej pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny w 1979 r. powiedział na Jasnej Górze: „Tutaj zawsze byliśmy wolni”. Dobry wychowawca nie chce uzależniać wychowanka od siebie, ale pragnie doprowadzić dziecko do mądrego korzystania z wolności. Maryja jest nauczycielką, która dysponuje takim właśnie programem wychowawczym. Wypływa on z samego serca Ewangelii. W „polskiej Kanie” Maryja powtarza wezwanie z Kany Galilejskiej, by czynić wszystko, co poleci Jej Syn.

Wspaniałym rozdziałem dziejów jasnogórskiego sanktuarium były zainicjowane przez kard. Stefana Wyszyńskiego Jasnogórskie Śluby Narodu. Warto wrócić do tekstu ślubowań i na nowo go przemyśleć. Wyłania się z niego bowiem piękny, pełny obraz człowieka. To człowiek żyjący w łasce uświęcającej, czyli świadomie strzegący w sobie daru chrztu. To człowiek szanujący godność i życie ludzkie, strzegący wierności małżeńskiej, stojący na straży wychowania w wierze. Śluby Jasnogórskie są programem wychowania, ale także – jak stwierdził św. Jan Paweł II – „polską kartą praw człowieka” (Castel Gandolfo, 26.08.1990).

Nie wszystko od nas zależy...

W czasie audiencji generalnej w dniu 3 sierpnia 2016 r. papież Franciszek, podsumowując swój pobyt w naszej Ojczyźnie z okazji Światowych Dni Młodzieży, nawiązał do wizyty na Jasnej Górze: „Przed obrazem Matki Bożej otrzymałem dar spojrzenia Matki”. Obecni w jasnogórskiej kaplicy czują na sobie wzrok Matki. Jest to spojrzenie, które wydobywa z tłumy i podnosi w górę, bo Matka zawsze umie zobaczyć w swych dzieciach dobro.

Spojrzenie Matki przychodzi z pomocą w sytuacjach bezradności. Wychowawca pragnie, by jego trud wydał owoce, musi jednak liczyć się z tym, że nie wszystko zależy od niego. Może to prowadzić do zniechęcenia, a nieraz do pokusy poddania się przekonaniu, że już nic nie da się zrobić. Źródłem nadziei i nowych sił jest wtedy modlitwa za wychowanków, także ta zanoszona razem z Maryją, która uwierzyła, że „dla Boga nie ma nic niemożliwego” (Łk 1,37).

Ufność w Jej wstawiennictwo wyrażają słowa sługi Bożego, kard. Stefana Wyszyńskiego: „Wszystko postawiłem na Maryję”. Prymas Tysiąclecia nosił w sercu troskę o losy polskiego Kościoła. Pewnego dnia wychodząc ze swojej kaplicy wyznał z radością: „Znalazłem dłonie, w których mogę ubezpieczyć Kościół w Polsce. Wszystko postawiłem na Maryję”.

Siostry i Bracia,

u progu nowego roku szkolnego odnajdźmy te dłonie i powierzmy ich opiece polskie dzieci i młodzież, nasze przedszkola i szkoły, wszystkich rodziców, katechetów, nauczycieli i wychowawców. Maryi Jasnogórskiej powierzmy polską szkołę i szkolnictwo katolickie w naszej Ojczyźnie. Pani Jasnogórska jest jego Patronką. Niech Ta, którą Cudowny Wizerunek ukazuje jako „Wskazującą Drogę”, skieruje drogi naszego życia ku Chrystusowi, który jest Drogą, Prawdą i Życiem.

Na nowy rok pracy formacyjnej i kolejny Tydzień Wychowania udzielamy wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 376. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski,
Zakopane, 6-7 czerwca 2017 r.